

KURJER WARSZAWSKI.

D. 7. Sierpnia. — Rok 1846.
Piątek.

N^o

207.

Jutro, Śty Cyrjak.

Ur. J.J.C. W. Cesarzewny, i W.X. Mikołaja.

Jednym z najwięcej uczęszczanych odpustów w Warszawie, jest odpust na PRZEMIENIENIE PAŃSKIE, obchodzony w Kościele Metropolitalnym Sgo JANA. Wczoraj w czasie obchodu tego odpustu, mnóstwo Pobożnych napełniało starożytną Świątynię, modląc się u stop Ołtarza, rzesistem iasniejącego światłem, w którym mieści się wizerunek tej pamiętnej chwili tryumfu ZBAWICIELA. Ołtarz PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO u Sgo JANA (obok Kaplicy Literackiej), ma od czasów dawnych obraz darowany przez BOLESŁAWA III Xcia Mazowieckiego; srebrne szaty sprawione dla ZBAWICIELA, APOSTOŁÓW, MOJŻESZA i ELIASZA, są darem JANA III Sobieskiego. Ołtarz ten jest uprzywilejowany przez Śtą Stolicę Apostolską. Gdy uroczystość PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO przypada w Niedzielę, mnóstwo *wieśniaków i wieśniaczek* przybywa na Nabożeństwa do Warszawy, przystępując do Śtej Komunii, i bawi w mieście dzień cały; gdy zaś w dzień tygodniowy, pocziwi i pracownicy sąsiedzi nasi, zwykle odkładają to Nabożeństwo do następnej Niedzieli. Poitrze zatem, spodziewać się należy w mieście, licznych wspomnionych wyżej pobożnych gości. Wczoraj celebrował Summę JW. X. Prałat *Białobrzęski*; Kazanie miał X. Kanonik *Gąsiorowski*. Po Nieszporach wiele osób i młodzieży bierzinował JW. X. *Piatkowski* Biskup Administrator, a naukę miał X. *Stawianowski* Wice-Reiens Seminarjum Sgo JANA.

Ogłoszono Postanowienie N. PANA wydane 18go z. m.: »Na przełożenie Namiestnika Naszego Królestwa Polskiego, Uwalniamy J. Xiędza Jana *Dekerta*, Prałata Kapituły Metropol. Warszaw. Członka Rady przychowania publicznego, od obowiązków Członka tejże Rady.

Marjanna z Bobrów *Kleczewska*, onegdaj przeniosła się do wieczności. W smutku pogrążony Syn wraz z Familją, zaprasza Przyjaciół i Znałomych zmarłej, na exportację zwłok dziś o godz. 6tej po południu, z Kościoła dolnego Sgo Krzyża, na Smętarz Powązkowski odbyć się mająca.

Wojciech Pogonia *Kollatorowicz*, onegdaj, opatrzonny SS. SAKRAMENTAMI, przeniosł się do wieczności w 68 roku życia. Pozostały Syn i Córka, zapraszają Krewnych i Przyjaciół na exportację zwłok Jego, dziś o godz. 5tej po połudn.; z domu własnego Nr 1571 przy ulicy Widok, na smętarz Powązkowski.

Magistrat M. *Warszawy* zawiadomił, że od dnia 6 Sierp. r. b. rozpoczął się pobór 2giej raty za r. b., o platy latarniowego.

Karteczki, iakie powożący dorożkami, winni są udzielać pasażerom w miesiącu bież., drukowane są na papierze białym farbą zieloną. (G. P.)

Zamierzając w iaknajkrótszym czasie ukończyć druk pozostałych pism po ś. p. Brunonie Hr: *Kicińskim*, upraszam, aby wszyscy być prenumeratorowie, bądź kolektorowie raczyli zgłosić się z biletami, albo po biletach na 3ci Oddział dzieł Hr: *Kicińskiego* (t. i. na 9, 10, 11 i 12 tom) do Redakcji *Przeglądu Naukowego*, Nr 616 przy ulicy Danielewiczowskiej. — Bronisław Hr: *Kiciński*.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera zł. 3 gr. 10 od D., dla Szpitalu PP. *Marcinkanek*, na intencją Przemienienia.

Wkrótce wyjdzie z druku, powtórne wydanie *Rozmów francuzko-polskich*, przez Pana L. *Landię*, z dodatkiem przeszło 200tu wyrażen, używanych niewłaściwie przez mówiących po francuzku Polaków. Z pierwszej edycji powzięliśmy już przekonanie, że Autor tego dzieła, osiągnął cel pożądaný, bo w nader krótkim czasie uczących się po francuzku, oswaja z frazami najbardziej używanymi, nadto przez układ i zwiększość tego dzieła, oszczędził uczniom mozolnej pracy iaką pociąga za sobą uczenie się rozmów francuzkich, z dzieł dawniejszych, powiększej części zastarzalnymi już dzisiaj wyrażeniami napełnionych. Wreszcie, jeżeli zwróciemy uwagę na dodatek składający się z 200 przeszło wyrażen błędnych, któremi *Polacy* mówiący po francuzku, grzeszą najczęściej przeciwko czystości tego języka, musimy przyznać pierwszeństwo temu dziełu nad innymi, które dotychczas wyszły na widok publiczny, a których zbyt obszerność i przez to spowodowana drogość ceny, zraża kupujących. Rozmów tych dostać będzie można we wszystkich Księgarniach Warszawskich, po cenie złp. 2 gr. 10. Osobom kupującym 10 exemplarzy razem, odstępuje się stosowny rabat.

Do liczby zabaw przodków naszych, należały zabawy wiejskie. W okrężnych wieśniaczych, w weselach chłopków, nieraz Dziedzice i Dziedziczki udział miewali, uczestnicząc w niewymuszonych i prostych piasach wesołego ludu. Takie zabawy bywały najmiłsze; z jednej strony hojność Panów sprawiała w nich obfitość, z drugiej wdzięczność włóścian wpływała na wesołość i ochoczość; w niektórych włóścianach tutejszego kraju, te zwyczaje przechowywały się jeszcze świeżo. Nie ma okrężnego, aby w nim Dziedzice lub Dziedziczka ze starszyzną miejscową tańców nierozpoczynał, albo

pierwsze kielichy napoju za zdrowie pocciwych i pracowitych chłopków niespełnili. Nie ma wesela we wsi, aby Państwo Młodzi nieprzedstawiali się we dworze, dla uzyskania Błogosławieństwa, a częstokroć wiana. Opowiadano nam, że w tych dniach wiednej nader ozdobnej włości w okolicy Warszawy, gdy obchodzono uroczystość imienia Dziedzica, w liczbie zabaw dnia tego odbyło się *wesele chłopskie*. Ochotę zaszczytli obecnością swoją Dziedzice, i pierwsi z Państwem Młodym rozpoczęli tańce.

Otrzymawszy od JWgo Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, upoważnienie do założenia i utrzymania *Szkoły początkowej żeńskiej*, zawiadaniom niniejszem Szano: Rodziców i Opiekunów, iż takową Szkołę w domu W. Dyźmańskiego przy ulicy Podwał pod Nr 497, w prawej oficynie na dole, założyłam, i kurs nauk z dniem $\frac{1}{13}$ b. m. rozpoczynam. — Filipina Swiderska.

Szesty zeszyt Zbioru urządzeń i wiadomości dotyczących się *Ubezpieczeń* w Królestwie Polskim, wyszedł z druku i zawiera: Zdanie Sprawy Dyrekcji Ubezpieczeń za r. 1844. Zeszyt ten równie jak i poprzednie sprzedaje się w Warszawie w Biurze Dyrekcji Ubezpieczeń, na prowincji zaś w Biurze każdego Naczelnika Powiatu, po Kop: 15.

W ciągnięciu 1szej klasy 68mej Loterii, onegdaj i wczoraj, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: 5,000 Rsr.; Główna wygrana w tej klasie, przypadła na Nr 7,425. 1,500 Rsr.; na Nr 3,550. 1,000 Rsr.; na 23,359. 500 Rsr.; na Nr 231. Po 150 Rsr.; na Nr 4,603 i 18,877. Po 100 Rsr.; na Nr 7,127; 22,041; 22,678 i 23,202.

Fabryka *Mintera* zaopatrzyła Skład swój w aparaty do kąpieli deszczowych i spadowych wszelkiego rodzaju. Znajdują się też dwa podobne aparaty bardzo silnie działające, a zalecające się przytem prostym składem i ceną nader umiarkowaną.

Księgarnia *Henr: Natansona* przy ulicy Krakowskiej-Przedm: Nr 442, dom Wgo Sejdla, otrzymała następujące nowości: *Marynia* czyli rozmowy o pierwszych zasadach Stej Religji; cena egzemplarza złp. 5 gr. 15. Nauka o *Georginach*, przez autora Ogródów Północnych; Wilno 1846, zł: 10. Nauki *Katolickie o Spowiedzi*; Wilno 1846, zł: 3 gr. 10. O naśladowaniu Najświętszej MARJI Panny, zł: 13 gr. 10. *Dumás*, *Aktea*, romans z dzieł starożytności; 2 tomy zł: 8. *Kaczkowski*, uwagi nad homeopatją, hydropatją i magnetyzmem zwierzęcym i t. d., zł: 3 gr. 10. Praktyczne postrzeżenia niektórych Lekarzy, zebrane przez *A. F. Adamowicza*; Wilno 1846, zł: 6. *Rothego*, doświadczony Owczarz; Brodnica 1846, zł: 5. *Spekulant*, powieść *J. Korzeniowskiego*, zł: 11. *Zieleniew-*

ski, o przesądach lekarskich ludu naszego; Kraków 1846, zł: 4 gr. 15.

Odwokując się do ogłoszenia moiego w Kurjerze Nr 163, z d. 23go Czer: r. b., mam honor zawiadomić Prześw: Publiczność, iż Oranżadę i Limonadę gazową, poczynając od dnia dzisiejszego, sprzedawane będą również i w handlu win Wgo *Józefa Wolffina* pod Nr 550 przy ulicy Długiej; mianowicie: Oranżadę musującą w butelkach półszampankowych, butelkę kop: $22\frac{1}{2}$; Limonadę butelkę kop: $22\frac{1}{2}$. Wartość butelek w powyższe ceny nie wchodzi. Napoje powyższe odznaczają się świeżością i mocno nasyconym gazem węglowym, i znajdują z pewnością zadowolenie Znawców. — *Ig: Lesiński*, przy uli: Przejazd Nr 643.

Skład materiałów piśmiennych i rycin *A. Giwartowskiego* i *Sp:* przy ulicy Miodowej w pałacu *Paca*, został świeżo zaasortowany transportem z zagranicy otrzymanym; mianowicie otrzymał przedni papier pocztowy francuzki, karmin prawdziwy w flaszeczkach i tabliczkach, wernix kopalowy, koperty eleganckie z winietami i zwyczajne; globusy, mappy, atlasy, obiadki do piór pozłacane i srebrne, obrazy, laki, opłatki, pieczętli kryształowe i inne, ryciny, iakoteż wzory do białego haftu, ekrytoary, statuetki, przyciski, wygodne i wytworne puljaresy, ramki brązowe, oraz mnóstwo innych przedmiotów biurkowych podług najnowszego gustu. Przytem poleca się kompletnym doбором wszelkich wyrobów z fabryki Pana *Mintera*, które przedaie po cenach stałych fabrycznych.

Donosiliśmy już o *Razurze* (Golarni) *P. Adama Olejkiewicza*, będącej w dolnem mieszkaniu pod Nrem 115 przy ulicy Piwnej, i o dogodnościach iakie Właściciel tego miejsca udziela odwiedzającym Gościom. Między innymi przedmiotami, zadziwia nader ciekawy zbiór żywych robaczków, rybek, żabiąt, które są najdoskonalszą wróżbą nastąpić mającej pogody, deszczu, burzy i t. p., a między nimi był wąż tak ułaskawiony, że na zawołanie, z grzecznością wyłaził ku Gościom. Był on łokieć długi, i miał ogon ucięty. W zeszły Wtorek wyłaził oknem na ulicę, i dotąd niewiadomo gdzie znajduje się. Właściciel najuprzejmiej uprasza, iż ktoby wiedział o teraźniejszym pobycie tego węża, raczył łaskawie uwiadomić w tejże *Razurze*.

W Nrze 27 *Tygodnika Rolniz-Tech:* między innymi znajduje się: O hodowaniu ryb w stawach. Wiadomość o trykach czystej krwi i maciorkach do rozplodu. Handel Wina z kartosli.

Zawiadamiam osoby interesowane, że w Szkole niższej prywatnej męskiej o 2ch klassach w Łęczycy przez podpisanego utrzymywanej, zapis uczniów zaczął się 20 Lipca (1 Sierp.); kurs zaś nauk w dniu $\frac{3}{15}$ Sierpnia r. b. rozpoczęty zostanie. — *Fr: Littich*.

miennego w Bathgate w Anglii, zdarzyło się, iż ze świeżo rozłupanej bryły węgla wyskoczyła żywa żaba. Miejsce w którym znajdowała się, było zupełnie gładkie, i miało dokładnie kształt żaby; nie można też było dostrzedz żadnej szpary ani szczeliny, przez którą mogło być wnikać powietrze. Tylne nogi żaby były przynajmniej dwa razy tak długie, jak zazwyczaj, przede zaś ze szczeniem prawie znikły. Zaraz po uwolnieniu swoim wyskoczyła wesoło, i zdawała się wody szukać. Zresztą była ona dość mała, miała kolor jasno-brązowy, oczy świecące, lecz w ogólności zachowała przecież cechę swojego pochodzenia z owych czasów, kiedy może wraz z Noem tem samem oddychała powietrzem, lub też z ojcem Adamem i matką Ewą w tej samej kapała się wodzie. Przed niejakim czasem wspomnieliśmy podobny przypadek o pszczołach przedpotopowej. — *Toreador Montes* Dyrektor podróżującego Teatru, który niedawno był w niebezpieczeństwie utraty życia, wrócił do zdrowia; ale zato cały wóz Artystów Śpiewaków i Śpiewaczek, który z Madrytu do Korunny iechał, spadł wrów; 10 osób z towarzystwa Artystów jest bardzo pokaleczonych, zaś pierwszy Tenorzysta *P. Donas* i furman, zostali na miejscu, nieżywi. — Właściciel małego domku, ubogi ale zawsze wesoły, zastał w nocy w swojej izbie 2ch złodzieiów, i rzekł wesoło: »Moi Panowie, niewiem co w nocy spodziewacie się znaleźć w moim mieszkaniu, gdyż ja i w dzień w tem mieszkaniu nie znaleźć nie mogę.«

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Binderman Alex: Kup: z Lipska; Chelmski Stan: Radca Tow: Kred: Ziem: z Myszkowa; Dębowski Mik: Oby: z Tokarj; Xżę Gorczakow Mik: Uczeń Uniwers: z Moskwy; Kulesza Walery Oby: z Kopec; Łempicki Jan Rad: Tow: Kr: z Siojeszyna; Miasłowski Fr: Oby: z Kozmina; Zambrowski Henr: Oby: z Płocka.

DOMIESZCZENIA.

W dniu 1/13 Sierpnia r. b. w Biurze Zarządu Komunikacji, odbyła zostanie licytacja na wybudowanie MOSTKU na trakcie Brzeskim, w wioście 6, w przestrzeni od Pragi do Gościłowa.

W Kawiarni przy ulicy Długiej, w domu Eleria Nro 543, sprzedają się po cenie fabrycznej, wszelkie **NAPOJE GAZOWE**, z Fabryki Panów *A. Epstein et Levy*.

Fabryka Piwa Bayerkiego *A. Lentzkiego*, zakupuje wód będzie **CIMIEL** świeży, wprost z tyk zielony, nieususzony. O cenie i kupnie, wiadomość w Fabryce w Warszawie przy ulicy Ogrodowej Nro 849.

Na stacji kolei żelaznej, 2ej klasy, Rokiciny, pierwszej z Rogowem, pomiędzy miastami fabrycznymi Łódź, Zgierzem, Tomaszowem, Rawą i innemi położonej, gdzie Parazerowie z Warszawy idący, stawać mają w porze obiadowej, to jest między godz: 2 a 3 po południu, wypuszcza się do utrzymania **BIJET** w obszernym lokalu. — Tamże wydzierżawiać można **OBIEZ** murwaną, tuż przy samej stacji, w punkcie prze-

cięcia z koleją traktu idącego od Tomaszowa do Łódzi, wystawiona, a zawierająca oprócz 8 Nrow i Sali wspólnej dla podróżnych, przybywających na kolei z okolic i miast fabrycznych, jeszcze Salę bilardową, Szynk, obszerną Stajnię i wszelkie zabudowanie gospodarskie. Zgłosić się: na miejscu do Plenipotenta Dziedzica dóbr Łaznow, lub w Warszawie do domu W. Skwarcow, w prawym pawilonie od Saskiego placu, na 2 piętro, nad mieszkaniem gospodarza tegoż domu.

Oficjalista prywatny, opatrzone w klubne świadectwo, który dla interesów Familijnych niemógł się w właściwym czasie starać o obowiązek, życzy się pomieścić na Prowincji za **RZADCE DÓBR, EKONOMA**, lub Leśniczego; albo tu w Warszawie na Rządce Domu lub Pisarza przy jakim zakładzie Fabrycznym. Wiadomość pod Nr 2865 na Tamce, w oficynie, u Pana Felepiagin.

OSOBA zajmująca się od lat kilkunastu prowadzeniem rachunkowości, obznajomiona oraz gospodarstwem wiejskiem i posiadająca w tej mierze klubne świadectwa z najpierwszych gospodarstw naszego kraju, gdzie z zadowoleniem wykonywała poruczone mu czynności, życzy objąć podobne obowiązki za stosownem wynagrodzeniem. Wiadomość w Składzie Materiałów Aptecznych Lud: Spiess i Spółki.

Potrzebny jest **PISARZ** Prowentu, Kawaler, znający Gospodarstwo Wiejskie, i posiadający kilka lat służby w tymże obowiązku, opatrzone w świadectwa dobrej kondyty i zdolności; zgłosić się pod Nr 1346 przy uli: Mazowieckiej, w korpucie na dole, pierwsze drzwi szklane.

AWIT na złożoną Kaucję w summie Rsr. 167 kop: 63, przez Kasę Rządu b. Gubernji Kaliskiej, w roku 1843, na imię Szlamy Zysman, do Dzierżawy Dochodów Konsumcyjnych miasta Przyrova, wydany, zagubiony został. Uprasza się łaskawego Znalazcę o oddanie takowego pod Nr 953, do Mośka Zakon, za nagrodą Rsr. 2; gdyż żadnej z niego korzyści mieć nie może.

MŁOCKARNIA wraz z **SIECZKARNIA**, mało używana, z Fabryki Ewansa, jest do sprzedania we wsi Gaj w Powiecie Łęczyckim. Dalsza informacja na miejscu, lub we wsi Bryzka.



A. Flatów, BEREJTER, przybyły z Berlina, ma zaszczyt polecić się Szan: właścicielom **KONI**, uwiadamiając, iż takowe uieżdża; zgodzić się także może na Wies. Bliższa wiadomość u Stangreta Puzyko, w pałacu Tarnowskich na Krak-Przedm: Nr 388.



W dobrach Nossy Poniatki w Gub: Warszawskiej, Pow: Warszawskim położonych, 6 mil od Warszawy, na trakcie między miastem Grójcem i Mszezanowem, znajduje się 100 sztuk **MALCIOR** z dobrą wełną i zdutych do chowu, z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość na miejscu u właściciela.

DRZEWA brzożowego dwieście kilkadziesiąt sżni kubicznych, jest do sprzedania w lasach nad samą Wisłą położonych, o mil 5 od Warszawy odległych, graniczących z miastem Zakroczyrzem, do dóbr Smoszewo należących; o kupno takowego ułożyć się można z właścicielem dóbr w Smoszewie.

Dziś rano ciepła stopni 16. Wczoraj w południe 24.
TEATR WIELKI. Jutro, 14ty raz *Zona Artysty*. 10ty raz *Wyspa Amazonek*.

Jutro w handlu *MAJEWskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Jesiotr, Sandacz po radziwiłłows; Szczupak, Karp, Lin, Okoń, Karaś, Węgórz, Pierogi ruskie, i Potrawy mięsne. — Obiad: Zupa grochowa, Rosół, Sztuka mięsa, Mostek barani z ryżem, Pieczyste trojaki, Pierogi ruskie.